



ŻYCIE DOBRZECHOWA

KWARTALNIK SPOŁECZNOŚCI DOBRZECHOWSKIEJ

ISSN 1506-5669

2 zł

październik – grudzień 2014

nr 4 (69)

W numerze m.in.:

WYNIKI WYBORÓW
SAMORZĄDOWYCH
W DOBRZECHOWIE

TABLICA
PAMIĄTKOWA
KS. PROBOSZCZA
KAROLA JÓZEFA
FISCHERA

DOBRY PASTERZ
KS. KAROL FISCHER

DZIEŃ SENIORA
Z KS. INFULATEM
JÓZEFEM SONDEJEM

DZIAŁALNOŚĆ
KOŁA GOSPODYŃ
WIEJSKICH
W DOBRZECHOWIE
W II PÓŁROCZU 2014

WIZYTA
AUSTRIAKÓW
Z LASSEE
W SZKOLE
DOBRZECHOWSKIEJ

WERSZ
BOŻE NARODZENIE



Rys. Anna Strzępek

Wyniki wyborów samorządowych w Dobrzechowie

16 listopada 2014 r. odbyły się w Polsce wybory samorządowe. W obwodzie głosowania nr 18, obejmującym wieś Dobrzechow, liczba wyborców uprawnionych do głosowania wyniosła 1404, zaś udział w głosowaniu wzięło 796 osób. Frekwencja wyborcza w Dobrzechowie wyniosła 56,6%, a więc była wysoka, gdyż średnia frekwencja w całym kraju to tylko 47,4%.

W wyborach na Burmistrza Strzyżowa poszczególni kandydaci uzyskali w Dobrzechowie następującą liczbę głosów (w nawiasach podajemy ogólną ilość głosów oddanych na kandydatów na terenie całej gminy Strzyżów):

Stodolak Jan – 323 głosy – 41,5% (1251 głosów – 15,9%)
Kawa Mariusz – 284 głosy – 36,5% (4764 głosy – 60,5%)
Pelewicz Paweł – 172 głosy – 22,0% (1860 głosów – 23,6%).

Burmistrzem Strzyżowa wybranym w pierwszej turze został Mariusz Kawa.

W wyborach do Rady Miejskiej w Strzyżowie Dobrzechow podzielony był na dwa jednomandatowe okręgi wyborcze. Okręg wyborczy nr 13 obejmował numery domów od 1 do 135 oraz od 396 do końca, z liczbą wyborców uprawnionych do głosowania – 811 osób, z czego w głosowaniu wzięło udział 455 osób, co stanowi 56,0%. W tym okręgu kandydaci uzyskali następującą ilość głosów:

Zimny Kazimierz – 227 głosów – 51,2%
Wójtowicz Tomasz – 112 głosów – 25,3%
Łętkowski Kazimierz – 86 głosów – 19,4%
Głuszek Mirosław – 18 głosów – 4,0%

Okręg wyborczy nr 14 obejmował numery domów od 136 do 395, a liczba wyborców uprawnionych w nim do głosowania to 593 osoby. W głosowaniu wzięło udział 341 osób, co stanowi 57,5%. W tym okręgu kandydaci uzyskali następującą ilość głosów:

Złotek Wiesław – 213 głosów – 65,5%
Wilusz Agnieszka – 59 głosów – 18,2%
Półzieć Kazimierz – 53 głosy – 16,3%

Radnymi do Rady Miejskiej w Strzyżowie zostali wybrani z Dobrzechowa: Kazimierz Zimny i Wiesław Złotek.

W wyborach do Rady Powiatu w Strzyżowie okręg wyborczy nr 4 obejmował teren całej gminy Strzyżów i przypadało na niego 6 mandatów. Poniżej przedstawiamy ilość głosów ważnych oddanych w Dobrzechowie na poszczególne listy oraz na kandydatów, którzy zostali wybrani w naszym okręgu, (w nawiasach podajemy ogólną liczbę głosów na kandydatów w całym okręgu wyborczym):

KW Prawo i Sprawiedliwość – 283 głosy – 40,7% (w powiecie 33,35% - 9 mandatów)
Stodolak Jan – 204 głosy (499 głosów)
Bieryło Adam – 14 głosów (406 głosów)
KWW Nasze Sprawy – 231 głosów – 33,2% (w powiecie 16,67% - 3 mandaty)
Góra Waldemar – 19 głosów (536)
Banaś Marek – 152 głosy (497)
KW Polskie Stronnictwo Ludowe – 163 głosy – 23,4% (w powiecie 23,58% - 4 mandaty)
Śliwiński Marek – 39 głosów (628 głosów)
Stasiowski Stanisław – 23 głosy (422 głosy)

KWW Gospodarni i Samorządni – 19 głosów – 2,7% (w powiecie 11,44% - 3 mandaty)

Radnymi do Rady Powiatu w Strzyżowie zostali wybrani mieszkający w Dobrzechowie: Jan Stodolak i Marek Banaś. Zaś pozostali radni wybrani w naszej gminie to: Marek Śliwiński, Waldemar Góra, Stanisław Stasiowski, Adam Bieryło.

W wyborach do Sejmiku Województwa Podkarpackiego najwięcej głosów w Dobrzechowie zostało oddanych na listy (w nawiasie procent głosów i ilość mandatów w całym województwie podkarpackim oraz w całej Polsce):

KW Prawo i Sprawiedliwość – 296 głosów – 43,4% (w województwie 43,7% - 19 mandatów, w kraju 26,9% - 171 mandatów)

KW Polskie Stronnictwo Ludowe – 150 głosów – 22,0% (w województwie 24,4% - 9 mandatów, w kraju 23,7% - 157 mandatów)

KKW SLD Lewica Razem – 80 głosów – 11,7% (w województwie 7,4% - 0 mandatów, w kraju 8,8% - 28 mandatów)

KW Platforma Obywatelska RP – 50 głosów – 7,3% (w województwie 15,4% - 5 mandatów, w kraju 26,4% - 179 mandatów)

Liczba głosów nieważnych oddanych w Dobrzechowie (w nawiasie średni procent głosów nieważnych w całej Polsce):

- W wyborach na Burmistrza Strzyżowa – 17 głosów – 2,1% (średnia w kraju w wyborach wójtów, burmistrzów i prezydentów miast – 2%);
- W wyborach do Rady Miejskiej w Strzyżowie – 12 głosów – 2,6% oraz 16 głosów – 4,7% (średnia w kraju w wyborach do rad gmin – 5%);
- W wyborach do Rady Powiatu w Strzyżowie – 100 głosów – 12,5% (średnia w kraju w wyborach do rad powiatów – 17%);
- W wyborach do Sejmiku Województwa Podkarpackiego – 114 głosów – 14,3% (średnia w kraju w wyborach do sejmików wojewódzkich – 18%).

Na podstawie protokołów wyborczych opracował:
Jacek Grodzki



Tablica pamiątkowa ks. Karola Józefa Fischera



Tablica pamiątkowa ks. Karola Fischera

W niedzielę, 21 września 2014 r., w kościele parafialnym w Dobrzechowie miała miejsce uroczystość odsłonięcia i poświęcenia tablicy pamiątkowej upamiętniającej śp. księdza biskupa Karola Józefa Fischera.

Mszę Świętą w rocznicę śmierci ks. Fischera odprawił ks. infułat Józef Sondej, a koncelebrowali ją ks. proboszcz Maciej Figura oraz ks. prałat Tadeusz Załączkowski. Ksiądz Infułat wygłosił także homilię poświęconą przede wszystkim postaci ks. Karola Fischera, proboszcza parafii dobrzechowskiej w latach 1888–1899 i budowniczego naszej wspólniejszej świątyni. Odsłonięcia i poświęcenia tablicy wmurowanej w przedsionku kościoła dokonał ks. infułat Józef Sondej w otoczeniu księży pracujących w naszej parafii. Na uroczystości obecne były poczty sztandarowe

czterech OSP z terenu parafii dobrzechowskiej. Przybyli także strażacy w mundurach z OSP Kalembina i Dobrzechów, Rycerze Kolumba ze swoim sztandarem, a także przedstawiciele Towarzystwa Przyjaciół Dobrzechowa i Kółka Rolniczego w Dobrzechowie oraz parafianie. Całość uświetnił chór parafialny pod kierunkiem organisty Andrzeja Banka.

Sądzimy, że parafia dobrzechowska miała szczęście do wybitnych proboszczów, do których niewątpliwie należy ks. Karol Fischer. Uważamy, że winniśmy im pamięć i wdzięczność, co wyrażamy również poprzez słowa wykute w kamieniu.

Ufundowanie tablicy pamiątkowej poświęconej ks. proboszczowi Karolowi Fischerowi było możliwe również dzięki ofiarodawcom, którzy w ubiegłym roku przekazali większe środki na tablicę ks. Wawrzyńca Szawana. Pozostałe z jej wykonania 800 zł zostało przeznaczone na tablicę ks. Karola Fischera. W tym roku darczyńcy ofiarowali na wykonanie tablicy ks. Fischera łącznie kwotę 1400 zł (całość kosztów wykonania tablicy wyniosła 2200 zł). Wśród nich znalazły się organizacje: Towarzystwo Przyjaciół Dobrzechowa, Ochotnicza Straż Pożarna w Kalembinie, Ochotnicza Straż Pożarna w Dobrzechowie, Kółko Rolnicze w Dobrzechowie, Koło Gospodyń Wiejskich w Dobrzechowie, a



Poświęcenie tablicy upamiętniającej ks. Karola Fischera

także osoba prywatna Bogumił Bągard. Wszystkim ofiarodawcom składamy serdeczne podziękowania.

Jacek Grodzki – prezes TPD

Dobry Pasterz ks. Karol Józef Fischer

W niedzielę, 30 kwietnia 1899, żegnaliśmy uroczyste naszego proboszcza ks. Karola Fischera, który opuszczał swoją parafię, ażeby objąć w kapitule przemyskiej kanonię nadaną z fundacji hr. Drohojowskich.

Przeżywszy 11 lat jako proboszcz w Dobrzeczkowie pozyskał sobie ks. kanonik Fischer nie tylko w miejscu, ale w całej okolicy i we wszystkich sferach społecznych głęboką cześć, a u swoich parafian prawdziwą miłość i niewygasłą wdzięczność.

Któżby bowiem nie czcił kapłana, który godność swoją kapłańską nad wszystko umiłował i cenił i nieskazitelną przez całe swoje życie zachował?

Kto by nie kochał człowieka, który wyjątkową dzisiaj a prawdziwie gołębią prostotą serca i słodyczą w obejściu wszystkich ku sobie pociągnął?

Jako pasterz dobry nie znał ks. kanonik Fischer innej troski, prócz tej jednej – o uświęcenie i zbawienie dusz pieczy jego powierzonych, o wspaniałość i ozdobę Domu Bożego. Za jego rządów stanęła w Dobrzeczkowie wspaniała świątynia Pańska w stylu gotyckim; a ile on w tę świątynię włożył swojej wzniosłej duszy, ile trosk pracy, a wreszcie ile grosza – to wie jeden Bóg, a domyślają się w części parafianie.

Takiego pasterza przyszło nam utracić.

Nie on się o to starał, bo proste i pokorne jego serce nie ubiegało się nigdy za honorami, ale wola arcybiskupa J.E. ks. biskupa Soleckiego, pragnącego mieć w swoim senacie kapłana tej miary i tych zasług, była dla niego rozkazem, jako wyraz woli Bożej. Lud, dowiedziawszy się o bliskiej rozłące ze swoim ukochanym proboszczem, zgromadził się w niedzielę na sumę niezwykle tłumnie, ale na wszystkich twarzach malował się smutek i

przygnębienie w poczuciu bliskiego sieroctwa.



Ks. proboszcz Karol Fischer

O godzinie 10 dokonał ks. kanonik Fischer poświęcenia nowego ołtarza Matki Boskiej, poczem klękając, zaintonował przerywanym przez łzy głosem antyfonę: „Pod Twoją obronę”. Dobry pasterz zmuszony opuścić swoją ukochaną trzódkę oddawał w tej pieśni pod przemożną opiekę Maryi i owce swoje, i samego siebie na dalszą życia pielgrzymkę. Po skończonej pieśni wyszedł przed nowo poświęcony ołtarz ze Mszą św. tutejszy rodak ks. dr Józef Dziadosz. Sumę celebrował sam ks. kanonik Fischer, a podczas sumy po „Credo” wyszedł na ambonę, aby ostatni raz jako proboszcz przemówić do swoich parafian. W kazaniu zebrał po krótko treść swoich nauk dawanych ludowi przez lat 11, a zwracając się do poszczególnych stanów i wieku, udzielał parafii ostatnich zbawieńnych napomnień, nakłaniał do miłości Bożej, stałości w wierze, pobożności, miłości wzajemnej, pracowitości i czystości duszy i ciała.

Słuchał lud ze skupieniem i uwagą tego testamentu, jaki mu zostawił ustępujący pasterz ale kiedy w końcu mówca zwrócił się do

parafian z krótkimi słowami pożegnania, a do Boga z modlitwą pokorną a serdeczną o błogosławieństwo, o łaskę, o szczęście doczesne i wieczne dla tego ludu, wzruszenie i żal, długo tłumiony, zerwały się jak wichry i długi czas nie było nic słyszeć tylko rzewny płacz tego ludu, który, gdy kocha, to sercem całym.

Nie mógł powstrzymać łez i sam kaznodzieja – a aniołowie niebiescy zbierali pewnie wszystkie te łzy i składali je w skarbcu zasług dobrego pasterza i wdzięcznych owiec.

Po sumie fotograf, sprowadzony z Jasła przez parafian, dokonał przed Kościołem zdjęcia olbrzymiej grupy, którą naokoło ks. kanonika Fischera utworzyli: księża, panowie, intelligencja i tłumy ludzi. Następnie wszyscy udali się przed plebanie. Tutaj stanęło na przodzie kilkadziesiąt dziewcząt w bieli z bukietami lub koszykami kwiatów w rękach, za nimi straż ochotnicza ogniowa w mundurach z własną muzyką a dalej tłum parafian. Ks. kanonik wyszedł przed plebanie a wtedy wystąpiło z gromady trzech gospodarzy. Dwóch trzymało w rękach piękną stulę jako dar przeznaczony dla księdza kanonika, a trzeci z nich Walenty Ścieżka w te przemówił słowa:

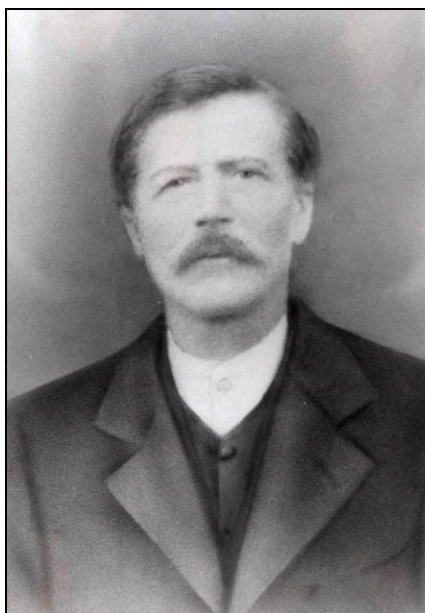
„Najprzewielebniejszy Księżu Kanoniku!

Lat temu zaledwie 11, kiedyśmy Cię witali do nas przybywającego, serca nasze pały wówczas ku Tobie, bośmy Cię przyjmowali jako naszego pasterza, a witaliśmy Cię z tem większą radością, że Opatrzność Boska dawała w Tobie pasterza dobrego. Teraz Bóg i Kościół św., widząc twą zbożną pracę i niepokalany charakter kapłański, chciał je wynagrodzić powołaniem Cię na wyższą godność i stawia Cię w Senacie biskupim, ale nam zabiera najlepszego ojca, zabiera serce, które nas nad miarę ukochało, które dla nas wszystkie uczu-

*cia i tętna obracało, które bez wy-
technienia pracowało, by nas uczynić
szczęśliwym tutaj i w wieczności.
Jak wówczas dla radości brak nam
było słów, by Cię godnie przywitać,
tak dziś dla boleści serca brak nam
wyrazów, by Cię czule pożegnać, by
Cię godnie podziękować.*

*Bóg Ci zapłać za modlitwy i
ofiary mszy św., któreś za nas przed
tron Boga zanosił, Bóg Ci zapłać za
Łaski Boże w świętych sakramen-
tach szczerze nam rozdawane!
Bóg Ci zapłać za prace i bezgra-
niczne ofiarności, jakieś przy budo-
wie tej wspaniałej świątyni Bożej
podejmował, Bóg Ci zapłać za po-
moc i rady, jakich nam nie skąpiłeś
w dążnościach społeczno-narodo-
wych, Bóg Ci zapłać za kroki, któ-
rych nie żalowałeś, by nas i nasze
nędzne chaty odwiedzać. Niech Ci,
Najukochańszy Ojcze, Bóg błogo-
sławi dobrem zdrowiem, długiem
życiem i niech Cię wyniesie do wyż-
szej jeszcze godności w Królestwie
Swem w kościele św. A po jak naj-
dłuższym a szczęśliwym życiu na-
grodzi Niebem.*

*W dowód zaś, że serca nasze
przykuleś do siebie i że one na wieki
przykute być pragną, przyjmij w
upominku tę stulę, jako symbol wię-
zów Chrystusowych. Żegnaj nam
ukochany Ojcze! Żegnaj! A nie za-
pomnij o nas”.*



Walenty Ścieżka sekretarz gminy

*Pięknie także przemówił potem
gospodarz Jan Kolbusz w imieniu*

*Bractwa Różańcowego, które wrę-
czyło od siebie księdzu kanonikowi
na pamiątkę wielki obraz Matki
Boskiej Częstochowskiej.*

*Następnie przemawiały w imie-
niu dziewcząt: K. Błażejowska i J.
Irzykówna, poczem jedne dziew-
częta ofiarowały księdzu kanoni-
kowi bukiety z polnych kwiatów,
inne zaś tymczasem rzucały mu pod
nogi kwiaty, jako symbol tych serc,
które ścieleły się do stóp swego
ukochanego pasterza w serdecznej
podzięce za pracę, za dobroć, za
miłość.*

*Na ostatku przemawiali gospo-
darze: Wincenty Tęczar i Piotr
Furtek w imieniu straży ochotni-
czych ogniowych i kółek rolniczych,
których długoletnim prezesem był
właśnie ks. Kanonik Fischer.*

*Ks. Kanonik żegnając w końcu
swoich parafian przyrzekł zachować
ich pamięć na zawsze, szczególnie
w modlitwach swoich.*

*Tak się skończyła smutna, ale i
podniosła bardzo uroczystość
pożegnalna. Ks. kanonik wyjechał
wkrótce potem, a nam został żal i
pustka wielka; toteż z tęsknotą ser-
deczną zwracamy oczy nasze ku
Przemyślowi za naszym ukochanym
Pasterzem a usta szepcą pokorną
prośbę „Boże błogosław naszemu
najserdeczniejszemu i najlepszemu
Ojcu, pasterzowi, Dobrodziejowi!
„I cicho ta modlitwa przed tron
Boży płynie. I pusto, smutno, tęskno,
jak gdy szczęście minie”.*

*Wzruszony do łez dziękował
ksiądz kanonik wszystkim serdecz-
nie za te objawy.*

**Tekst zamieszczony powyżej
ukazał się drukiem w „Głosie
Rzeszowskim” dnia 21 maja 1899
roku.**

*Warto w tym miejscu przypo-
mnąć najważniejsze daty i fakty z
życia ks. biskupa Karola Józefa Fi-
schera.*

*Urodził się 13 marca 1847 roku
w Jaśle. Był synem Kornela i Karo-
liny (ze Zwolińskich) Fischerów.
Ojciec był urzędnikiem podatko-
wym w Jaśle. Gdy Karol miał dwa
lata, stracił ojca, a gdy w czwartej
klasie szkoły ludowej zmarła jego
matka, opiekunem i wychowawcą*

*jego i brata Kornela został ks. Jan
Zwoliński, proboszcz w Dukli.
Szkolę ludową ukończył Karol w
Jaśle. Naukę w gimnazjum konty-
nuował aż w trzech miejscowo-
ściach, we Lwowie w Gimnazjum
Franciszka Józefa, potem w Kra-
kowie w Gimnazjum św. Anny i
wreszcie od piątej klasy do końca
nauki w Rzeszowie, gdzie złożył
maturę z wyróżnieniem w 1865 r.
Seminarium duchowne ukończył w
Przemyślu. Na kapłana wyświęcony
został 18 lipca 1869 za dyspensą
papieską, bo miał dopiero 22 lata i 4
miesiące. Pierwszą jego parafią był
Sanok. Odznaczając się wybitnymi
zdolnościami i pilnością zwrócił na
siebie uwagę władz kościelnych,
które skierowały go na studia wyż-
sze do Wiednia, gdzie w zakładzie
św. Augustyna pobierał nauki. Ale
studia zmuszony był przerwać ze
względu na stan zdrowia i po kil-
kumiesięcznym odpoczynku został
wikarym w Jaśle. W piątym roku
kapłaństwa został proboszczem w
Tarnowcu, gdzie z wielkim zapałem
oddał się pracy pasterskiej nad para-
fianami, jak również nad licznie
przybywającymi do Tarnowca piel-
grzymami, z racji znajdującej się w
tutejszym kościele cudami słynącej
figury Najświętszej Panny Maryi.
W czasie trzech dorocznych odpu-
stów głosił wspaniałe kazania, które
zjednywały mu rzesze wiernych. Tu
wydał też drukiem książeczkę pod
tytułem „Historia cudownej statuy
Najświętszej Panny Maryi w Tar-
nowcu”. Z zebranych składek prze-
prowadził remont i malowanie wne-
trza kościoła. W 1886 został mia-
nowany wicedziekanem jasielskim.*

*W roku 1888 objął probostwo w
bardzo rozległej i licznej parafii w
Dobrzechowie. Obok pracy duchow-
wej zostawił tutaj wspaniałą pa-
miątkę w postaci wybudowanego
kościoła. Zebrane przez swojego
poprzednika ks. Feliksa Buchwalda
składki w kwocie 60 tys. zł starał
się powiększyć, co pozwoliło mu na
zlecenie prac projektowych. Plany
architektoniczne kościoła wykonał
zdolny architekt Teodor Talowski,
późniejszy profesor Politechniki we
Lwowie. Był to pierwszy z ponad*

70 projektów kościołów tego utalentowanego architekta. Kolator Roman hr. Michałowski przekazał na budowę świątyni liczne materiały budowlane. W 1892 roku kościół został poświęcony.

Ks. Karol Fischer był inicjatorem powołania Straży Pożarnej w Kalembinie (1894) oraz w Dobrzeczkowie (1896). Był pierwszym prezesem straży dobrzechowskiej (1897-1903), gdy funkcję naczelnika pełnił wspomniany wyżej Wincenty Tęczar. Z inicjatywy ks. Fischera powstało w Dobrzeczkowie Kółko Rolnicze (1892), którego był prezesem przez 7 lat. Przy tej organizacji utworzono czytelnię oświaty ludowej oraz w latach późniejszych sklep (1893), spółkę drenarską oraz spółkę oszczędności i pożyczek.



Teodor Talowski – architekt

Należy wspomnieć jeszcze o funkcji publicznej, jaką pełnił ks. Fischer od grudnia 1894 roku. Został wybrany wówczas posłem do Rady Państwa z kurii IV⁽¹⁾ okręgu wyborczego Rzeszów-Kolbuszowa. Były to wybory uzupełniające po śmierci posła hr. Tyszkiewicza. Po upływie kadencji został ponownie posłem V kurii z kilku powiatów z Rzeszowem sąsiadujących. Jako poseł należał do Koła Polskiego, zajmował się szczególnie sprawami ludu wiejskiego, którego potrzeby

znał bardzo dobrze. Bolał jednak nad bezczynnością parlamentu spowodowaną sporami narodowościowymi. Będąc jeszcze proboszczem dobrzechowskim, ks. Fischer wydał drukiem w latach 1892-1894 I i II tom „Kazań i przemów pasterskich do ludu wiejskiego”. Kolejny III tom ukazał się w 1903 roku, kiedy już był biskupem.



Ks. biskup Karol Fischer

W 1896 roku został mianowany honorowym kanonikiem kapituły przemyskiej. Wkrótce potem ks. biskup Sebastian Pelczar, który funkcję przejął po zmarłym poprzedniku ks. biskupie Łukaszu Soleckim, powołał ks. Fischera na swego sufragana. Było to 19 maja 1901 roku. Na konsekrację przybyło do Przemyśla 25 włościan z parafii dobrzechowskiej i tarnowieckiej. Zaraz po konsekracji ks. biskup Pelczar mianował ks. Fischera swoim wikariuszem generalnym. Wspólnie wizytowali diecezję, która wówczas liczyła przeszło milion wiernych, udzielali sakramentu bierzmowania, poświęcali licznie powstające i funkcjonujące do dziś kościoły.

Ksiądz biskup Karol Józef Fischer zmarł 21 września 1931 roku. Pochowany został w podziemiach kaplicy NMP pojezuickiego kościoła w Przemyśle, którego był rektorem. Obecnie jest to świątynia greckokatolicka przekazana greko-

katolikom w 1991 roku przez papieża Jana Pawła II.

Wiesław Złotek

(1) W Galicji dzielono wyborców na grupy wyborcze (kurie), IV kuria reprezentowana była przez wyborców mniejszych miast i gmin wiejskich, V kuria była powszechna, należeli do niej bogaci chłopcy płacący podatki.

Do napisania tego artykułu wykorzystałem ogólnie dostępne materiały:

- „Opis Powiatu Jasielskiego” autorstwa ks. Władysława Sarny, wydanie nakładem autora w Jasle 1908 r.
- „Przewodnik Kółek Rolniczych” nr 1 z 1910 r.
- „100 lat Ochotniczej Straży Pożarnej w Dobrzeczkowie 1896-1996”, autorzy Jan Moskal i Tadeusz Dziadosz.



Maria Adamska

Boże Narodzenie

Ziemia śniegiem otulona,
mrok się kładzie po zagonach.
A na niebie gwiazdka świeci
wyczekują na nią dzieci.
Wszak to dzisiaj dzień jedyny
narodzenie – Bóg Dzieciny.
Wszyscy radość okazują
na Jezusa oczekują.
Nawet szpak tenorem śpiewa,
las się w szatę przyodziewa.
Na polanie trwa spotkanie,
bo zwierzęta i ptaszyny
– obradują, debatują
Jak przywitać Boże Dziecię.
Człowiek patrzy gdzieś w ukryciu,
po co tyle szumu, krzyku?
Ja tam wolę się przy stole,
tyle potraw – podjem sobie!
Na pasterkę – od zwyczaju
i przy szopie stanę z kraju.
I zaśpiewam z całej mocy
„Bóg się rodzi” i „Wśród nocy”.
A dzieciątko gestem rączki
wita ptaszki i zajączki.
Na człowieka patrzy mile
„Dla ciebie się NARODZIŁEM”.

Dzień Seniora z gościem honorowym Księdzem Infułatem Józefem Sondejem

W niedzielę, 12 października 2014 r., Koło Gospodyń Wiejskich w Dobrzechowie zorganizowało w Domu Ludowym tradycyjną uroczystość z okazji Dnia Seniora. Wśród zaproszonych gości byli: ks. prałat Tadeusz Załączkowski, ks. proboszcz Maciej Figura, ks. Paweł Pratko i ks. Krzysztof Szczęch, a także wicestarosta Jan Stodolak, radny Rady Miejskiej Wiesław Złotek, naczelnik OSP Stanisław Kochanowicz i honorowy naczelnik Jan Grodzki oraz dyrektor Zespołu Szkół w Dobrzechowie Jacek Grodzki. Na specjalne zaproszenie Towarzystwa Przyjaciół Dobrzechowa, OSP w Dobrzechowie i KGW w Dobrzechowie na uroczystości z okazji Dnia Seniora przybył jako gość honorowy ks. Infułat Józef Sondej, który obchodzi w tym roku 100. rocznicę urodzin i 75-lecie kapłaństwa.

Słowa powitania i życzenia do seniorów skierowały przewodnicząca KGW Zofia Wójcik oraz Maria Kępa. Piękną okolicznościową część artystyczną zaprezentowała 20-osobowa grupa przedszkolaków dobrzechowskich pod kierunkiem wychowawczyni Renaty Szaro. Występy artystyczne zaprezentowała również młodzież gimnazjalna pod kierunkiem polonistki Iwony Soi. W dalszej części spotkania wystąpiły zespoły folklorystyczne: „Barwy Jesieni” ze Strzyżowa oraz „Liczenie” z Dąbrówki koło Jasła.

W czasie uroczystości prezes TPD Jacek Grodzki przedstawił postać ks. infułata Józefa Sondej, mówiąc m.in.:

„Mamy zaszczyt gościć wśród nas w Dobrzechowie Księdza Infułata Józefa Sondej, wybitnego kapłana i wielkiego patriotę, odznaczającego się niezwykłą skromnością i dobrocią wobec ludzi. Ksiądz Józef Sondej jest wyjątkowym człowiekiem nie tylko z uwagi

na swój piękny wiek, ale przede wszystkim ze względu na swoją wspaniałą drogę życiową i wybitne osiągnięcia.

Józef Sondej urodził się 1 marca 1914 r. w miejscowości Mazury na Podkarpaciu. Początkowo uczył się w



Uczestnicy spotkania z okazji Dnia Seniora



Występy artystyczne przedszkolaków dobrzechowskich

Sokołowie Małopolskim i popijarskim gimnazjum w Rzeszowie. Po maturze wstąpił do Seminarium Duchownego w Przemyślu, gdzie 25 czerwca 1939 roku z rąk biskupa Franciszka Bardy przyjął święcenia kapłańskie. 1 sierpnia 1939 r. został wikariuszem parafii we Frysztaku. W 1941 r. złożył przysięgę i wstąpił do Ar-

mii Krajowej jako kapelan placówki Frysztak. W 1946 r. przeniesiono go do Strzyżowa, gdzie pracował jako wikariusz w parafii strzyżowskiej oraz katecheta w Gimnazjum Kupieckim i Liceum Handlowym. Jako katecheta opiekował się także młodzieżą, która działała w Strzyżowie w konspiracyjnej organizacji Demokratyczna Armia Krajowa. 1 kwietnia 1949 roku został przeniesiony do Rzeszowa, co uchroniło go zapewne przed więzieniem, gdyż w kwietniu 1950 r. członkowie Demokratycznej Armii Krajowej zostali aresztowani przez Urząd Bezpieczeństwa.

Jesienią 1949 r. ks. Sondej został przeniesiony do Jarosławia. W 1955 r. objął probostwo parafii Chrystusa Króla w Rzeszowie. Funkcję swą pełnił do 1994 r., czyli przez prawie 40 lat.

Dzięki odwadze i uporowi oraz współpracy z księdzem biskupem Ignacym Tokarcukiem ksiądz Józef Sondej doprowadził do powstania na terenie Rzeszowa sześciu nowych świątyń i parafii. Przez cały ten czas był inwigilowany i szykanowany przez władze PRL, nękany przesłuchaniami prokuratorskimi, rozprawami sądowymi i nakładanymi grzywnami, a mimo to nie załamał się.

Ksiądz Infułat był kapelanem „Solidarności” w Rzeszowie, aktywnie wspierał opozycję polityczną, ukrywał w kościele działaczy „Solidarności”, organizował pomoc duchową i materialną rodzinom osób internowanych i represjonowanych przez władze komunistyczne.

Ks. Józef Sondej był duszpasterzem młodzieży akademickiej, to z jego inicjatywy powstało w Rzeszowie Duszpasterstwo Akademickie.

W 1995 r. Ksiądz Infułat Józef Sondej otrzymał tytuł protonotariusza Stolicy Apostolskiej, czyli infułata. Również w 1995 r. został Honorowym Obywatel Miasta Rzeszowa, a w 2001 r. Honorowym Obywatel Frysztaka.

W 2008 r. za wybitne zasługi dla niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej, za działalność na rzecz przemian demokratycznych, za kształtowanie moralnej i patriotycznej postawy młodzieży postanowieniem Prezydenta RP śp. Lecha Kaczyńskiego został odznaczony Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski.

W 2010 r. za zasługi dla regionu podkarpackiego otrzymał odznakę Zasłużony dla Województwa Podkarpackiego.

W 2013 r. otrzymał od Instytutu Pamięci Narodowej Nagrodę Honorową „Świadek Historii” za szczególne zasługi dla upamiętnienia historii Narodu Polskiego.

Przechodząc na nasze dobrzechowskie podwórko, przypomnę, że w 2008 r. Walne Zebranie Członków Towarzystwa Przyjaciół Dobrzechowa nadało Księdzu Infułatowi Józefowi Sondejowi, w dowód uznania szczególnych wieloletnich więzi z Dobrzechowem, tytuł honorowego członka Towarzystwa Przyjaciół Dobrzechowa. Okolicznościowe spotkanie z Księdzem Infułatem i wręczenie Mu symbolicznego dyplomu honorowego członka naszego Towarzystwa odbyło się w 2009 r. w szkole dobrzechowskiej”. **Jacek Grodzki**

Działalność Koła Gospodyń Wiejskich w II półroczu 2014 roku

Spotkania integracyjne

2 sierpnia na zaproszenie KGW z Zawady, gm. Dębica, kilkanaście członkiń naszego koła wraz z przewodniczącą Gminnej Rady KGW Wandą Bury uczestniczyło w nabożeństwie ku czci Matki Bożej Zawadzkiej.

Po mszy świętej wraz z rzeszą pielgrzymów wędrowaliśmy drózkami różańcowymi. Takie nabożeństwa w plenerze odbywają się w Zawadzie w każdą pierwszą sobotę miesiąca i są dużym przeżyciem duchowym, o czym mogłyśmy się przekonać. Po nabożeństwie przewodnicząca koła pani Stanisława Rakoczy zaprosiła nas na spotkanie do starego domu parafialnego, w którym ksiądz proboszcz udostępnił pomieszczenia kobietom na prowadzenie działalności. Przy degustacji smacznych potraw długo trwała dyskusja o pracy kobiet w środowisku wiejskim. Podkreślano problem braku środków finansowych, z którym kobiety zrzeszone w KGW muszą sobie radzić same, gdyż nie mając osobowości prawnej, nie mogą korzystać z dotacji.

Wizyta upłynęła w miłej i serdecznej atmosferze, a zakończyła się wymianą upominków i gadżetów oraz zapewnieniem o utrzymywaniu kontaktów.

Z kolei 9 sierpnia br. wybrałyśmy się do wsi Dąbrówka, gmina Jasło, gdzie uczestniczyłyśmy w „Babskim kabarecie” zorganizowanym przez Stowarzyszenie Kobiet Wiejskich Gminy Brzyska, którego przewodniczącą jest Maria Ciszoń.

W czasie imprezy wystąpili: kabaret „Spod Wiśni Góry” działający przy KGW w Żyznowie, nasze „Kumy Dobrzechowskie” oraz Łukasz Baran, który wcielił się w rolę kabaretowej Mariolki. Na scenie zaprezentowały się też miejscowe artyści oraz zespół wokalnie-instrumentalny Liwoczanie. Po występach zaproszono wszystkich do Domu Ludowego, gdzie przy suto zastawionych stołach rozmawiano i dyskutowano o problemach kobiet.

Spotkanie zakończyło się wspólnym śpiewem i tańcami trwającymi do późnych godzin.

Udział w imprezach połączonych z konkursami kulinarnymi

W III kwartale bieżącego roku odbyły się na terenie naszej gminy dwie imprezy, których organizatorami były: Czarnorzecko-Strzyżowska Lokalna Grupa Działania, Strzyżowskie Stowarzyszenie Kobiet Wiejskich, Biblioteka Publiczna Gminy i Miasta w Strzyżowie, Dom Kultury „Sokół” oraz organizacje wiejskie, takie jak KGW i OSP.

W Wysokiej Strzyżowskiej (góra) 31 sierpnia zorganizowano „Święto Ziemniaka” z konkursem na najsmaczniejszą potrawę z ziemniaków. Prawie wszystkie koła wykazały się dużą pomysłowością i udowodniły, że z tego warzywa można przygotować wiele pysznych dań. Nasze koło na konkurs zgłosiło zapiekane faszerowane ziemniaki z sosem czosnkowym oraz tort ziemniaczany. Ponadto na naszym stoisku można było znaleźć pierogi z ziemniakami i placki ziemniaczane, którymi częstowano uczestników imprezy. Potrawy na konkurs przygotowały koleżanki: Krystyna Tęcza, Alicja Niewieściuch i Wanda Wiater.

ŻYCIE DOBRZECHOWA

Druga impreza pn. „Piknik kapuściany” odbyła się 14 września w Godowej. Wśród wielu atrakcji przygotowanych przez organizatorów znalazł się konkurs na najsmaczniejszą potrawę z kapusty. Członkinie kół, poza tradycyjnymi daniami, jak żeberka w kapuście, bigos czy gołąbki, zaprezentowały również bardziej wyszukane potrawy, jak np. kapusta włoska faszerowana mięsem, za którą KGW z Grodziska przyznano I miejsce, czerwona kapusta zasmażana z żurawiną podawana z wędlinami oraz roladki z kapustą. Te dwie ostatnie z wymienionych potraw przygotowały koleżanki Helena Wójcik, Bogusława Mrocza, Halina Dziadek i Zofia Wójcik, z KGW w Dobrzeczkowie.

Za udział w konkursach wręczono pamiątkowe dyplomy oraz nagrody rzeczowe.

Wieniec dożynkowy 2014

Zgodnie z tradycją również w tym roku po zakończeniu zniw nasze członkinie uwiły wieniec dożynkowy, jeden dla grupy wieńcowej KGW, a drugi dla OSP. Obydwa w święto Matki Bożej Zielnej zostały poświęcone w naszym kościele parafialnym. Świeciły je grupy wieńcowe w składzie: Maria Kępa, Bogusława Mrocza, Maria Drapała, Maria Betteja, oraz druhowie: Stanisław Kochanowicz, Paweł Pirga, Jerzy Krupa, Jacek Zdon. W tym samym dniu w godzinach popołudniowych odbyły się Gminno-Powiatowe Dożynki we Frysztaku połączone z konkursem wieńca dożynkowego. Naszą gminę reprezentowała grupa wieńcowa OSP, która otrzymała szczególne wyróżnienie i nagrodę pieniężną za wieniec tradycyjny.

17 sierpnia przy Domu Kultury „Sokół” w Strzyżowie odbyło się Gminne Święto Plonów połączone z konkursem, podczas którego zaprezentowano 20 wieńców z naszej gminy. Wszystkie grupy wieńcowe otrzymały pamiątkowe dyplomy oraz nagrody pieniężne. Dodatkową nagrodą była nominacja trzech prac z Godowej, Żarnowej i Zawadki na Podkarpacki Konkurs Wieńca Dożynkowego. Wśród nominowanych nie było wieńców z Dobrzeczkowa, chociaż spełniały wszystkie kryteria zawarte w regulaminie konkursu. Grupa wieńcowa KGW została wytypowana i wzięła udział w Dożynkach Diecezjalnych i Wojewódzkich, które odbyły się 31 sierpnia w Dukli.

7 września miał miejsce Podkarpacki Konkurs Wieńca Dożynkowego w Radomyślu Wielkim. Zgłoszono nań 60 wieńców z województwa podkarpackiego. Mimo nieotrzymania nominacji i trudności stwarzanych nam przez instytucje miejskie uprawnione do zgłaszania wieńców na konkurs, grupy wieńcowe z Dobrzeczkowa wzięły w nim udział. Wyniki konkursu były dla nas dużym zaskoczeniem, gdyż prace niedocenione w Strzyżowie na konkursie wojewódzkim w kategorii „inne formy” zajęły II miejsce (wieniec KGW), a w kategorii „wieniec tradycyjny” - III miejsce (wieniec OSP). Oprócz dyplomów, grupy wieńcowe wróciły z nagrodami pieniężnymi w wysokości 500 i 400 zł. Z pozostałych prac najwyższą oceniono wieniec KGW z Żarnowej – III miejsce, wieniec KGW z Godowej otrzymał wyróżnienie, a z Zawadki nie został uwzględniony przez jury.

O tym, jak traktowany jest Dobrzeczków przez miejskich urzędników, świadczy artykuł o konkursie dożynkowym w Radomyślu opublikowany w miesięczniku „Waga i Miecz”, w którym wymieniono tylko trzy wieniec z naszej gminy. O wieńcach KGW i OSP z Dobrzeczkowa nawet nie wspomniano.

Wyjazd naszych grup do Radomyśla był możliwy dzięki pomocy życzliwych nam osób, którym tą drogą składamy podziękowanie.

Informujemy, że KGW wspólnie z OSP organizują w styczniu 2015 Trzeci Koncert Kolęd i Pastoralek (szczegóły na afiszach), a na zakończenie ferii zimowych zapraszają wszystkie dzieci do Domu Ludowego na zabawę karnawałową.

Zofia Wójcik



Wieniec dożynkowy Koła Gospodyń Wiejskich



Wieniec dożynkowy Ochotniczej Straży Pożarnej

Wakacyjna przygoda

*„W Pacanowie kozy kują, więc koziołek mądra głowa
błąka się po całym świecie, aby dojść do Pacanowa”.*

Koło Gospodyń Wiejskich, szukając ciekawych i wyjątkowych miejsc, 15 lipca br. zorganizowało dla dzieci wycieczkę do Europejskiej Stolicy Bajek w Pacanowie.

Była to niezapomniana podróż do krainy dziecięcych marzeń i snów, której efektem okazało się spotkanie z postaciami ze znanych bajek i baśni. Dużą atrakcją dla dzieci był również pobyt w Kurozwękach (woj. świętokrzyskie), gdzie znajdują się: kompleks pałacowy, park, minizoo i jedyna w Polsce hodowla bizonów amerykańskich. Można je było obejrzeć z bliskiej odległości, wjeżdżając do wnętrza zagrody westernowym wozem, tzw. safari-bizon. Atrakcją była moc. Po powrocie na placu zamkowym czekał na dzieci poczęstunek – pizza i ciepła herbatka. Mimo niesprzyjającej pogody zdecydowano się pojechać nad zalew Chańcza. Brak słońca, zimna woda i siąpiący deszcz nie przeszkodziły dzieciom w kąpiel i wesołych zabawach.

Wycieczka sprawiła maluchom wiele radości, co było widać po uśmiechniętych i zadowolonych buziach. Za rok kolejny wyjazd w ciekawe i niezapomniane miejsce.

Helena Wójcik

Wieczór patriotyczny

Z inicjatywy Koła Gospodyń Wiejskich w niedzielę, 9 listopada, spotkaliśmy się w Domu Ludowym w Dobrzeczkowie, by spędzić wieczór na śpiewie i wspomnieniach o przeszłości Polski.

Najpierw zaprezentowało się ośmiu laureatów III Gminnego Konkursu Piosenki Patriotycznej z Ośrodka Kultury w Wiśniowie (dzieci i młodzież z terenu gminy), którzy zaśpiewali po dwie piosenki. Wszyscy zebrali gromkie brawa, bardzo zresztą zasłużone i zostali uhonorowani nagrodami wręczonymi przez Zofię Wójcik – przewodniczącą KGW. Następnie wysłuchaliśmy krótkiego montażu słowno-muzycznego pt. „Chwila refleksji”, nawiązującego do tematu odzyskania przez Polskę niepodległości. Na koniec było wspólne śpiewanie, takie patriotyczne... karaoke, z wyświetlanymi na ekranie tekstami – choć na szczęście pieśni o tej tematyce są jeszcze pamiętane (najlepiej przez dorosłych). Tę część wieczoru poprowadził Jacek Wojtuń – instruktor Domu Kultury „Sokół” w Strzyżowie. Za techniczną stronę imprezy odpowiadali, jak zwykle niezawodni Piotr i Mateusz Wójcikowie. Całość poprowadził - piszący te słowa.

Mimo niezbyt liczego udziału w spotkaniu mieszkańców Dobrzeczkowa, uważam, że warto organizować tego rodzaju imprezy, choćby ze względu na niezwykłą ich atmosferę. Dlatego już dziś zachęcam do przybycia na kolejną.

Andrzej Gugala

Wizyta Austriaków z Lassee

W dniach od 29 września do 3 października 2014 roku gościliśmy w Dobrzeczkowie i Strzyżowie reprezentację szkoły austriackiej z Lassee.

Pierwszego dnia ich wizyty bardzo podekscytowani zebraliśmy się na parking przed basenem „Otylia” w Strzyżowie. Byliśmy tak niepewni swoich możliwości językowych i tego, czy podołamy oczekiwaniom, że najchętniej każdy z nas oddałby swoich gości pod opiekuńcze ramiona pani Katarzyny Baran. Jednak na rozterki mieliśmy niewiele czasu, gdyż równo o 18.00 nadjechał autobus wypełniony po brzegi Austriakami. Widzieliśmy przez szyby ich przerażone twarze i automatycznie nasze obawy podwoiły się. Na szczęście dzielnie podjęliśmy obowiązki gospodarzy i odebraliśmy naszych gości. Zaraz po przyjeździe do domów daliśmy im pyszną kolację i chwilę na rozpakowanie się. O 19 zebraliśmy się przed szkołą i poszliśmy w odwiedziny do rezydencji państwa Baranów. Było tak dużo osób, że Janek z psem siedzieli przerażeni w kącie. Towarzystwo było bardzo nieśmiałe, lecz staraliśmy się przełamać lody, co zresztą nam tego pierwszego dnia słabo wychodziło. Ku naszemu zdziwieniu wszyscy o 21 chcieli wracać na nocleg.

Drugiego dnia to dobrzeczowska szkoła gościła Austriaków. Tym razem nasi goście kazali na siebie długo czekać. Gdy wreszcie przybyli około godziny dziewiętej, rozpoczęła się część oficjalna. Najpierw głos zabrał dyrektor naszej szkoły Jacek Grodzki, wypowiadając w języku niemieckim słowa powitania w imieniu całej społeczności szkolnej zebranej na sali gimnastycznej. Po nim kilka słów powitania skierował do nas dyrektor szkoły z Lassee, którego sprawnie tłumaczył absolwent Kacper Świrad. Następnie jako pierwsi wystąpili przyjezdni, którzy zaprezentowali bardzo zabawny kabaret w języku polskim, a także zaśpiewali piosenkę i wykonali kilka tańców. Do jednego z nich zaprosili naszych uczniów, nauczycieli i pana dyrektora. W naszym wystąpieniu pokazaliśmy Polskę jako kraj znanych naukowców, wynalazców, sportowców i pysznej kuchni, bogaty w tradycje oraz pełen utalentowanych młodych ludzi. Nasz występ wzbogacił

piękne stroje ludowe oraz szlacheckie, a także dopasowana scenografia. Odtanńczyliśmy również poloneza i gangnam style, by pokazać, że potrafimy łączyć tradycję z nowoczesnością. Kolejne punkty programu to oprowadzanie austriackich uczniów po naszej jakże cudownej szkole i konkurencje na dworze. Dobraliśmy się w pary Polak-Austriak i przystąpiliśmy do zawodów. Mogliśmy się zmierzyć w różnych konkurencjach, takich jak: strzelanie z łuku, wrzucanie piłeczek tenisowych do celu czy trafianie piłeczką metalową do obręczy.



Dyrektor i nauczyciele szkoły w Lassee przekazali dyrektorowi szkoły dobrzeczowskiej pamiątkowy „obraz współpracy i przyjaźni” obydwu szkół

Rywalizowaliśmy o puchar i gotówkę. Wyniki zawodów goście ogłosili dopiero ostatniego dnia pobytu. Po południu przyjaciele z Lassee udali się na basen do Strzyżowa, a my odechnęliśmy z ulgą, ciesząc się chwilą odpoczynku. Wieczorem, zaraz po powrocie do domu zabraliśmy ich do rezydencji pań-

ŻYCIE DOBRZECHOWA

stwa Hałasów. Byli już bardziej śmiali niż dzień wcześniej. Zaczęło się niewinnie, bo od grania w gry na xboxie, lecz już po godzinie towarzystwo rozpoczęło zabawy na podwórku.



Goście z Austrii z przedstawicielami naszej szkoły

Chwilę później przyjechało 14 opakowań pizzy, więc zrobiliśmy małą ucztę. Najedzeni, wymęczeni i w dobrym humorze udaliśmy się do domów.

Trzeciego dnia z samego rana Austriacy udali się do Rzeszowa – pięknej stolicy naszego województwa. Najpierw pospacerowali po mieście, zobaczyli rynek, widowiskową fontannę multimedialną, a potem poszli na zakupy do centrum handlowego. Następnie wrócili do Strzyżowa, aby zjeść pyszny obiad na szkolnej stołówce. W ramach krótkich zajęć popołudniowych uczniowie Miejskiego Zespołu Szkół w Strzyżowie przygotowali dla nich małą wycieczkę po strzyżowskim rynku, a na koniec zabrali ich na przysmaki do „Tary”. Gdy po odebraniu naszych gości zaproponowaliśmy im kolację, ci odmówili, twierdząc, że najedli się słodczy. Po krótkim odpoczynku wszyscy udaliśmy się do rezydencji państwa Pierzchałów. Tego wieczoru atmosfera była już rozluźniona. Nasi przyjaciele z Austrii nawiązali z nami bliższy kontakt, a nawet zaczęli się wygłupiać. To właśnie wtedy doszliśmy do wniosku, że naprawdę ich polubiliśmy i będzie nam ich brakować.

W czwartek, jak zwykle, przyszliśmy rano do szkoły. Pan Dyrektor zrobił nam grupowe zdjęcie. Następnie nasi goście wyjechali do Sanoka, by zwiedzić miasto i skansen. Zapewne

miło spędzili tam czas, poznając naszą kulturę. Na obiad zjedli najlepszą na świecie (bo polską) pizzę. Około godziny 17.00 wrócili do Dobrzecza. Tego dnia wieczorem postanowiliśmy spędzić czas w naszej szkolnej sali gimnastycznej. Próbowaliśmy dowiedzieć się, w co nasi przyjaciele chcą zagrać, jednak po kilku propozycjach, stwierdziliśmy, że zagramy w siatkówkę. Ten pomysł również okazał się wielką klapą, gdyż jak się dowiedzieliśmy, oni grają tylko w zbijaka. Po wysiłku (który i tak poszedł na marne), jaki poświęciliśmy, aby wyjaśnić im, jak mają grać, zmieniliśmy dyscyplinę na piłkę nożną. Później zmęczeni, lecz szczęśliwi wróciliśmy do domów.

W piątek mogliśmy w końcu pospać chwilę dłużej, ponieważ dopiero o 9.00 zebraliśmy się przed szkołą. Austriacy goście jechali tego dnia do „Siedliska Janczar” w Pstrągowej, gdzie czekało na nich wiele atrakcji, takich jak warsztaty pieczenia chleba, przejażdżka bryczką czy indywidualna jazda konna. W porze obiadowej zorganizowano grilla. Później wszyscy razem bawili się, grając w różne gry. Po godzinie 14.30 odebraliśmy ich z parkingu szkolnego i rozeszliśmy się do domów, by razem zjeść obiad. Mieliśmy kilka godzin wolnego czasu, który chcieliśmy wykorzystać na oprowadzenie ich po naszej pięknej miejscowości, lecz pogoda nam nie dopisywała. Spędziliśmy więc trochę czasu z naszymi gośćmi w domach i obdarowaliśmy się nawzajem drobnymi prezentami. Nieubłagane zbliżała się godzina 18.00. Austriacy spakowali się i nadszedł czas na wielkie pożegnanie. Nasi rodzice zawieźli nas do szkoły, gdzie już rozpoczynała się dyskoteka. Obecni byli na niej wszyscy goście z Austrii, dobrzechowscy gimnazjaliści oraz uczniowie z MZS w Strzyżowie goszczący przyjaciół z Lassee. Wszyscy świetnie się bawili. Zgodnie oświadczyliśmy, że to była najlepsza impreza w naszej szkole już od dłuższego czasu. Niestety, był to ostatni razem spędzony wieczór. Wybiła godzina 21.00 – nastąpiło pożegnanie, łzy i rozpacz. Uściskom nie było końca. Wybiegliśmy wszyscy na parking i długo machaliśmy odjeżdżającym.

Choć na początku bardzo obawialiśmy się tej wizyty, to z dnia na dzień zaprzyjaźnialiśmy się z naszymi gośćmi coraz bardziej. Dziś wszyscy jednogłośnie stwierdzamy, że brakuje nam ich i bardzo chętnie przyjęlibyśmy ich do nas z powrotem. Ta wizyta zapadnie nam na długie lata w pamięci.

Aleksandra, Kinga i Natalia

– uczennice Gimnazjum w Dobrzeczowie



Uczniowie i nauczyciele z Lassee oraz Dobrzecza i Strzyżowa na pożegnalnej dyskoteczce w szkole dobrzechowskiej

Mieszkańcy Dobrzechowa!
Pragnę podziękować za oddane na mnie głosy
w wyborach samorządowych.
Pełniąc mandat radnego V kadencji
Rady Powiatu oraz zaszczytną funkcję
wicestarosty strzyżowskiego,
postaram się godnie reprezentować
moją rodzinną miejscowość
oraz mieszkańców miasta i gminy Strzyżów.
Jan Stodolak

Składam serdeczne podziękowanie
tym mieszkańcom Dobrzechowa,
którzy zaufali mi kolejny raz,
idąc 16 listopada do urn wyborczych.
*Będący do Waszej dyspozycji
radny Wiesław Złotek*

Radosnego oczekiwania i gotowości
na przyjęcie Bożego Syna,
który pomoże nam uwielbiać Boga
i zasiewać ziarno pokoju pomiędzy Bliskich
oraz wielu darów Bożych w Nowym 2015 Roku
życzą członkowie OSP w Dobrzechowie

Wesołych Świąt Bożego Narodzenia
oraz szczęścia w Nowym Roku
Mieszkańcom Dobrzechowa
życzy Zarząd Koła Gospodyń Wiejskich

Koło Gospodyń Wiejskich
i Ochotnicza Straż Pożarna w Dobrzechowie
oraz Towarzystwo Przyjaciół Dobrzechowa
zapraszają członków naszych organizacji
oraz wszystkich mieszkańców Dobrzechowa
na SPOTKANIE OPŁATKOWE
w niedzielę 18 stycznia 2015 r. o godz. 14⁰⁰
do Domu Ludowego w Dobrzechowie.
Zapisy i wpłaty (18 zł od osoby) przyjmowane
są do 13 stycznia w sklepie państwa Kępów.

Na tegoroczne radosne święta
Bożego Narodzenia
i zbliżający się Nowy Rok
dużo szczęścia, pomyślności,
pogody ducha i wiary w lepsze jutro
życzy sołtys Kazimierz Zimny

Niech te radosne Święta Bożego Narodzenia
będą szczęśliwe dla każdego
i przyniosą miłość, radość i nadzieję
oraz dużo dobrego w Nowym Roku 2015.
*Towarzystwo Przyjaciół Dobrzechowa
i Redakcja „Życia Dobrzechowa”*

W ten świąteczny piękny czas, kiedy w domu pachnie las,
płyną nuty kołędowe, błyszczą bombki kolorowe.
W dzień Bożego Narodzenia złożyć trzeba więc życzenia
zdrowia oraz pomyślności, a na co dzień moc radości!
Wesołych, pogodnych i radosnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz dobrego każdego dnia
w nadchodzącym Nowym 2015 Roku
*życzy Dyrektor Zespołu Szkół w Dobrzechowie
Jacek Grodzki*

Dyrektor Zespołu Szkół w Dobrzechowie
składa podziękowania osobom,
które przyjeły do swoich domów
gości austriackich z Lassee
odwiedzających naszą szkołę
w dniach 29 IX – 3 X 2014 r.
Dziękuję za staropolską gościnność Państwu:
Katarzynie i Grzegorzowi Baranom,
Katarzynie i Piotrowi Hałasom,
Bożenie i Januszowi Pierchałom,
Beacie i Bogusławowi Kucabom,
Beacie i Jerzemu Wójtowiczom,
Marii i Ryszardowi Zdomom,
Teresie i Sławomirowi Zimnym,
Magdalenie i Pawłowi Pirgom,
Małgorzacie i Januszowi Ślusarczykom,
Teresie i Piotrowi Leśniakom,
Barbarze i Wiesławowi Złotkom.

ŻYCIE DOBRZECHOWA

Kwartalnik Społeczności Dobrzeczowskiej

Wydawca: Towarzystwo Przyjaciół Dobrzechowa przy współpracy organizacji i instytucji wiejskich

Zespół redakcyjny: Jacek Grodzki (redaktor naczelny), Maria Adamska, Halina Armata, Tadeusz Dziadosz, Bożena Kruczek, Iwona Soja, Czesława Szetela, Zofia Wójcik.

Skład: Jacek Grodzki, Halina Armata

Łamanie: Wiesław Plezia

Druk: TRITON Strzyżów – Dobrzechow

Adres redakcji: Szkoła Podstawowa w Dobrzechowie, Dobrzechow 197, 38-100 Strzyżów,

tel./fax 17 2763823

e-mail: dozs@wp.pl

www.zsdobrzechow.pl

Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów oraz nie odpowiada za treść ogłoszeń. Zastrzegamy sobie prawo do skracania i adiestacji tekstów. Poglądy wyrażane w artykułach nie zawsze są poglądami całej redakcji. Zapraszamy do współpracy.

Pismo zarejestrowane w Sądzie Wojewódzkim w Rzeszowie. Sygn. Akt I Ns. Rej. Pr. 9/98.

ISSN 1506 – 5669

Nakład: 250 egz.

Cena: 2 zł